

Kącik Twórczości Janusza - Wiersze

Sezon 2022- inauguracja

Witaj Wędkarzu w nowym sezonie,
W wodach czekają leszcze i okonie.
Jesteśmy w Drezdenku na Starej Noteci,
Po twarzach widać, jak ten czas nam leci.
Trzeba więc zajrzeć do wędkarskiej szafy,
By na łowisku nie popełnić gafy.
Okropna zima powoli mija,
Pragnieniem wędkarz jest pomoczyć kija.
Klarujemy więc sprzęty: wędki, kołowrotki,
A spinningiści przemyślane błyskotki.
Pora nad wodę nam powędrować
I z sukcesami zacząć wędkować

Drezdenko kwiecień 2022 Janusz R. Błahuta (Maritimus)

Nasze Gościmcowe spinningowanie

Wcale nie trzeba być na dopingu,
Aby osiągnąć sukces w spinningu.
Każdy z nas pragnie osiągnąć mistrzostwo,
Zaś o okazach mitów narosło.
Noteć nas wita dzięką urodą,
Wybrańcy dzisiaj klasy dowiodą.
Na twarzach uśmiech, wędki gotowe.
I co ważniejsze, nastroje bojowe.
Sprytne przynęty: gumy i blachy,
Będzie zabawa po same pachy.
Jest bez znaczenia, młody czy stary,
Komu na finał zagrają fanfary.

Gościmiec, 22.05.2022r. Janusz R. Błahuta (Maritimus)

Wędkarskie perełki - 29.05.2022r. Tuczno

1

Nie masz korony, a więc nie zleci,
gdy na łowisku posprzątasz śmieci.

2

Czy łowisz ryby w niedziele lub wtorek,
weź do plecaka na śmieci worek.

3

Swe stanowisko pozostaw w czystości,
niejeden wędkarz tu jeszcze zagości.

4

Pokaż młodzieży, jak należy
zostawić łowisko, a nie śmietnisko.

5

Nie pij wódki na łowisku,
chwytaj okazy o „suchym pysku”.

6

W polskim wędkarstwie się wiele zmienia,
ale najchętniej metody łowienia

Wędkarskie perełki – 29.05.2022r. Tuczno Janusz R. Błahuta (Maritimus)

Marzenia outsidera, czyli wrzawa nie cichnie w Starym Polichnie

Wydaje się być nieporozumieniem,
Gniotącym umysł poważnym brzmieniem,
Zwyczajstwo kogoś z drugiego szeregu,

Jakby nie skończyć zaczętego biegu.
Szanse ma każdy, kto dziś wędkuje,
Jednak outsider wsparcia oczekuje.
Umiejętności niestety bardzo na marne,
Jego koledzy to koszty ofiarne.
Bywają, wszakże niezwykle wręcz cuda,
Ze drugiej lidze wygrać się uda.
Trafna zanęta, świeża przynęta
I o porażkach się nie pamięta.
Pewny faworyt ma kwaśną minę,
Znajdując w myślach przegranej przyczynę.
Każdy z nas miewa swoje marzenia,
Tylko czy wszystkie są do spełnienia.
12.06.2022r. Warta Stare Polichno Janusz R. B?ahuta (Maritimus)

BAJKA O JASIU I JEGO KARASIU

Wszystko zaczyna się we wsi Wola,
leżącej w pobliżu miasta Opola.
W miejscowym stawie mieszkają karasie,
Wybrał się na nie tata wraz z Jasiem.
Pierwszym wędkarskim sukcesem Jasia
Było złowienie...małego karasia.
Dziecko cieszyło się co niemiara,
Lecz wątpliwości nadeszły zaraz.
Co zrobić z rybką? – pomyślał Jasiu
O swej zdobyczy, biednym karasiu.
Pędem nasz Jasiu biegnie do taty,
Bowień targają nim dylematy.
Ojciec co nieco wie o przyrodzie:
„Ryba najlepiej czuje się w wodzie!”
Chłopiec już nie miał żadnych wątpliwości,
Miejsce karasia jest na wolności.
Tak się skończyła Jasia przygoda,
Trafna decyzja odwagi mu doda.
Morał z tej bajki nie jest odkryciem:
Większości rybek darujmy życie.
10.07.2022r. Staw Goszczanowski - Goszczanowo Janusz R. B?ahuta (Maritimus)

„Taki wędkarski los”

Niech nikt z Was zbytnio nie wierzy,
że coś od losu zależy.
Własną inwencją, a zwłaszcza pracą,
tysiące ludzi się w kraju bogacą.
Wiązanie haków, mieszanie zanęty
to nasza praca, a nie przekręty.
Skutkiem wysiłku są oczekiwania
na bardzo częste i solidne brania.
Wędkarz bogaty w swe doświadczenia,
sprawdzonych metod na ogół nie zmienia.
Warto więc czasem na oczy przejrzeć
i u kolegów co nieco podejrzeć.
Steruj swym losem, jak tylko da się,
by stoczyć walkę z pięknym karasiem.
Miejsce na pudle jest w twoim zasięgu,
jeśli nie tutaj, to może w Okręgu?
Tymczasem autor nie ma wątpliwości:
kuszeniem losu są umiejętności.
Ruszajmy zatem na stanowiska,
gdyż czas rozpocząć wędkarskie igrzyska.
31.07.2022r. Jezioro ?wirka Przysieka Janusz R. B?ahuta (Maritimus)

Caarpe diem

Spójrzcie, koledzy, jaka dzisiaj draka,
Nad stawem u Staszka znów ta sama paka
Wędki gotowe, miny marsowe
Ryby, jak zwykle do brań są gotowe.
Po tem biesiada, jak w minionych latach,

Za trudy i znoje sowita zapłata.
Taka tradycja nadal trwa w tym kole,
Odnosnie wzmianki będą w protokole.
„Carpie diem” znaczy: korzystaj z życia.
Zwykła łacina, nic do ukrycia.
Mydlenie oczu z celem się mija,
Wszystkim Wam życzę złamania kija.
Staw Staszka Tołkacza, 13.08.2022 Janusz R. Błahuta (Martimus)

Czeski film, czyli co wpłynie na dobre brania w Skwierzynie

Ani w Gorzowie, czy Zawichostem,
Jesteśmy na Wartą pod skwierzyńskim mostem.
Rezka leniwie toczy swoje wody,
My odbywamy kolejne zawody.
Kule do wody, a wędziskaw dłonie,
Czekamy na moment, gdy spławik zatonie.
Po czterech godzinach wszystko jest jasne.
Czy optymalne są pomysły własne
Za tem do boju, dzielni wędkarze!
Kto będzie górą? - Czas nam pokaże
Nad Wartą w Skwierzynie 21.08.2022 Janusz R. Błahuta (Maritimus)

Wiersz Jubileuszowy - 65

65, to wiek emerytalny
W naszym wypadku to czas niebanalny
Pasją wędkarską od lat zarażeni,
W kole formalnie stowarzyszeni.
Wszyscy członkowie od koła zarania
Ku jego chwale czynili starania.
Większość odniosła wędkarskie sukcesy,
Złowione okazy to nie są frazesy.
Prace społeczne, w tym zarybianie,
Istniały w każdym corocznym planie.
Mnóstwo zawodów, także otwartych,
W historii koła to ślad niezatarty.
„Vielmal sind deutsche Angler gekommen,
Wir sagten immer: Herzlich willkommen”
Lata minęły, zostały wspomnienia,
Wielu odeszło za granicę cienia.
Wymiana Pokoleń jest nieunikniona,
Przed nami wyzwania i ogrom dokonań.

Sarbiewo 17.09.2022 Janusz R. Błahuta (Maritimus)

Koniec sezonu czas podsumowań
I remanentu wędkarskich dokonań.
Ciuchy do pralki, wędki do konta,
A także w aucie trzeba posprzątać.
Czas mamy trudny i nie łaskawy,
Sporo kosztują nasze wyprawy.
Wszystkim drożyna spędza sen z oka,
Nici z Egiptu albo Malborka.
Zima nadchodzi nieubłaganie,
Należ zadbać o narty i sanie.
Rzućmy zestawy i kule do wody!
Nie szcędź Glinianko wędkarskiej przygody.
Sarbiewo 23.10.2022 Janusz R. Błahuta (Maritimus)

2023-09-27 12:56:31